

Wśród ludzi z branży informatycznej można spotkać takich, którzy nie znają wiersza poleceń oraz powershella. Nie posługują się nimi i uważają, że nie ma sensu używać komend. Takie postępowanie jest naturalne dla informatyka, stawiającego pierwsze kroki w sferze IT. Czemu warto się ich uczyć?

Pomóż sobie poprzez automatyzację zadań

Jeśli informatyk ma do obsłużenia w firmie kilka komputerów, udaje mu się sprawnie nimi zarządzać i świetnie wywiązuje się ze swoich obowiązków, to nie oznacza, że jeśli dołożymy mu kolejne, będzie sobie dalej tak dobrze radził. Są przecież firmy, w których ilość maszyn liczymy w tysiącach. Skrypt w takiej sytuacji to konieczność. Czynności, które możemy wykonywać automatycznie, jak na przykład zmiana adresu ze statycznego na dynamiczny, wymaga jedynie napisanie dwóch plików wsadowych zawierających polecenie NETSH. Proste rozwiązanie, a powoduje znaczne ułatwienie.

Czas na wagę złota

W czasach gdzie wszystko pędzi, strata kilka minut może nas wiele kosztować. Korzystając z konsoli Powershell oszczędzamy sekundy, tracone wcześniej na tradycyjne wylogowanie. Brzmi to absurdalnie, ale nabiera znaczenia jeśli mamy do spędzenia przed komputerem wiele godzin.

Wyobraźmy sobie sytuację, że przeprowadzamy migrację dużej ilości danych. Total Commander radzi sobie fantastycznie? Tak, ale jeśli plików jest bardzo dużo, to wiersz poleceń okaże się niezastąpiony. Trzeba zapoznać się z działaniem Robocopy lub Forfiles i porównać efekty działań tych narzędzi z menadżerami plików w tym np.: explorerem.

Kolejny nowy interfejs graficzny?

Komendy zdecydowanie rzadziej się zmieniają, niż interfejs graficzny. Od wielu lat prawie wszystkie komendy i narzędzia administracyjne w ten sam sposób możemy uruchomić. Zmiany systemu operacyjnego wiążą się nierozzerwalnie ze zmianami interfejsu graficznego. Nie ucierpią Ci, którzy będą sprawnie posługiwać się wierszem poleceń. Po co więc uczyć się cały czas od nowa? Narzędzie, które jest ponadczasowe w znacznym stopniu ułatwia pracę.

Zrzucanie danych do pliku oraz raportowanie

Jedną z ważniejszych funkcji jest zrzucanie danych do pliku. Jest to utrapienie środowiska graficznego. Raport poinformuje nas w jakim stopniu skrypt został wykonany. Może on pokazać na ilu komputerach instalacja programu zakończyła się sukcesem. DSQUERY i DSGET są wzorowymi narzędziami, które posłużą do raportowania. Zbierają one informacje o obiektach w domenie, w sposób szybki i dający efekt gwarantowany. Dla porównania konsola Active Directory ma bardzo ograniczone pole działania.

Duże ułatwienie



Jest całkiem spora ilość narzędzi administracyjnych, które pozwalają na zdalne połączenie. Jednak jeśli kiedykolwiek miałeś styczność z PSTOOLS, a konkretnie z psexec, psinfo, pskill to wiesz już, że nie ma po co tracić czasu na łączenie się w środowisku graficznym.

Niektórych rzeczy nie da się zrobić w GUI. Programy okienkowe nie są w pełni funkcjonalne. Wiele z nich przenosi swoje opcje do Powershella. Świadczy to o jego wyższości nad środowiskiem graficznym.

